

# Virgin, Dezyda

Cha, Cha, Cha, Cha  
Wiedząc że życie jedno masz  
Wiedząc że szybko skończy się  
Czy Ci nie szkoda wiernie trwać?  
Czy Ci jest nie żal twoich dni?  
Dam Ci receptę na to byś  
Mógł kiedyś usiąść i jak ja  
Zaspiewać o tym że Ty też  
Nie przgapiłeś swego dnia  
Ludzie widzą to co jest  
I pytają: "czemu tak?"  
Ja choć śniłam wciąż pytałam: "czemu nie?"  
Bo los jest zawsze w moich rękach a  
Bóg zawsze po mej stronie wiernie trwa  
Tak czynię by nie krzywdzić też innych  
Nie krzywdzę też siebie mam swój świat  
Znalazłam drogę i nie skracam jej  
Kierunek zawsze miłość wskaże mi  
Pamiętam życie skarbem jest wielkim  
Więc mam tą odwagę by odkryć go  
Cha, Cha, Cha, Cha,  
Nie bój się stawiać czoła tym  
Którymi rządzi pieniądz zła  
On sie nie liczy wtedy gdy  
Swoją bilans duszy zrobić masz  
Ludzie widzą to co jest  
I pytają: "czemu tak?"  
Ja choć śniłam wciąż pytałam: "czemu nie?"  
Bo los jest zawsze w moich rękach a...